

ŁAD BOŻY

TYGODNIK DLA RODZIN KATOLICKICH

Rok 2 — Nr. 53 (71)

Włocławek, 29 grudnia 1946 r. — 4 stycznia 1947 r.

Cena 3 złote

Syn Boży

Prorok Pański zapisał w Księdze Mądrości wielkie zdarzenie historyczne — Bóg uwolnił Żydów z niewoli egipskiej. Stało się to jednej nocy. Nic nie zapowiadało nagłej zmiany. Cisza jak zwykle, obejmowała cały kraj. Milczenie położyło palec na ustach ludzi. I właśnie wtedy wszechmocne słowo Boże przyszło do czuwających ludzi.

W pierwszą niedzielę po Bożym Narodzeniu Kościół słowami Mędrców-Proroków przypomina tę drugą błogosławioną, świętą noc, gdy Słowo Przedwieczne — Jezus Chrystus na ziemskie zstępuje niziny. Faktem tym cały Kościół jest wstrząśnięty i przejęty. Chył się przed Bożą Dzieciną pokorne czoła prostych pasterzy. W niskim pokłonie biją o ziemię głowy poważnych Mędrców.

— Pan jest Królem! W Jego ręku wszelka władza i moc. On tak postanowił, niechże będzie uwielbiony!

Zachwyt ogarnia nas, gdy wnikamy w tajemnicę Wcielenia. Jakże to się może stać by Bóg stał się człowiekiem. Tylko wszechpotęga i wszechmiłość Najwyższego takich może dokonywać niepojętych dziwów.

Czyż można nie wołać wraz z Kościołem patrząc na cud Bożej miłości objawiony w żłóbku.

— Pan jest Królem! Oblókł się Pan mocą i przepasał się! Przedziwne są drogi zmiłowań Pańskich. Któż mógł z ludzi zamarzyć lub pomyśleć, żeby sam Syn Boży, równy Ojcu niebieskiemu zamieszkał wśród nas, w nasze oblókł się ciało. Na myśl o tym dusza cała roztopia się we wdzięczności, a ufność wielka jako ciepło słoneczne zalewa serce gorącym uczuciem:

— Jeśli Bóg tyle światu okazał miłości, że Syna swego z nami dał, to czyż nie wysłucha naszych

prośb i czyż nie najlepiej postąpią, gdy i własne swe istry w Boże złożą ręce? Nie ma cnyba lepszych rąk i czujniejszego oka nad ręce i oczy Bożej Opatrzności!

I na tę myśl naprowadza nas Kościół, każąc się wszystkim dzisiaj modlić:

— Wszechmogący, wieczny Boże, kieruj czynnościami naszymi według upodobania Twego, abyśmy w imię umiłowanego Syna Twego mogli obfitować w dobre uczynki.

Kiedyż sposobniejsza nadarza się Kościołowi chwila ku napomnieniu nas do dobrych uczynków jak nie teraz w przededniu Nowego Roku? Tyle za rozlało się po świecie w tym powojennym okresie. Przez sześć lat ciepłanie Boskich przykazań zrobiło swoje. W niejednej duszy nastąpiło zatarcie granicy pomiędzy złem a dobrem, grzechem a cnotą. Zanikło poczucie odpowiedzialności przed Bogiem. Wogóle nie myśli się o stosunku swoim do Boga. Rachunek przed Bogiem odkłada się na jakieś dalekie, nieuchwytne dni starości. Wszystko rozpiywa się we mgle zapomnienia i bezmyślnej beztroski.

Nie jest to tylko czarne patrzenie na objawy dzisiejszego życia jednego kaptana, ale głos wielu, wielu ludzi, co z prawdziwą troską i bólem poglądają w przyszłość.

Trzeba, naprawdę trzeba nawracać ku dobremu uczynkom. Piąć się ku górze, jednoczyć się z Jezusem Chrystusem przez modlitwę do Niego. Nas katolików zło nie przeraża. Wiemy, że ono istnieje. Mamy jednak obowiązek z nim walczyć i ufać, że grzech przewyciężymy. Tego dokonywali święci.

Pobudza nas do bezustannej, ufniej walki i inna jeszcze prawda. Przypomina ją św. Paweł w lekcji.

Życie katolika musi obfitować w dobre uczynki ze względu na wielką godność, do jakiej nas Bóg przez Jezusa Chrystusa powołał. Dzięki to niepojętej dobroci Zbawiciela naszego jesteśmy usynowionymi dziećmi Bożymi. Posiuchajmy, jak prawdę tę objaśnia Apostoł Boży:

— Gdy przyszła pełność czasu, posłał Bóg od siebie Syna swego... aby tych, którzy pod zakonem byli, wykupił, złoysmy i my dostąpili synostwa. A ze jesteście synami, posłał Bóg od siebie Ducha Pana swego w serca nasze, który woła: Abba — Ojcie! A tak żaden już z nas nie jest niewolnikiem, lecz każdy synem, a jeśli synem, tedyć i dzieckiem przez Boga.

Popatrzmy oczyma wiary, głębokiej, prostej i jasnej na Jezusa Nowonarodzonego. Pomiędzy Nim a nami istnieje ścisły, wewnętrzny duchowy, nadprzyrodzony stosunek. Że On — Jezus — nasze przyjął ciało, my przez to zostaliśmy podniesieni do godności synostwa Bożego.

O tym nikt z nas zamarzyć nawet nie mógł!

By to choć w części zrozumieć musimy się przejąć prawdą o Bogu, przeczuć i odczuć kim jest ten Wszechmocny, a miłosierny, mądry a przystępny, Wielki a kochający Pan i Stwórca Bóg? Dla wielu to jakieś tak dalekie i mgliste pojęcie. Nie mamy czasu o Bogu myśleć. Tyle przecież najróżnorodniejszych na głowę spada kłopotów. A czy jest przez to całkowicie lepiej na świecie.

O patrzmy, patrzmy częściej, patrzmy głębiej na Jezusa. Mówią, że góry i morza uspakają swym rozmiarem i ogromem. Nie dadzą jednak wewnętrznej ciszy. Przychodzi ona tylko od Jezusa, gdy

(dokładzenie na str. 2-3)

Zofia Skrzyńska-Topińska

Sprawiedliwość narodowego sumienia

Dwie mile od Bochni w pobliżu Krakowa leżały obszerne włości Szczepanowskie do statecznych dzieciaków należące. W obszernym dworzyszczu w nocie i bojaźni Bożej żyjąc zgodnie jedną troską ustawicznie dręczeni byli. Roków trzydzieści ze sobą w małżeństwie trwali a Stwórca bez potomstwa ich zostawił.

Wielisław i Bogna dawno już tego szczęścia spodziewać się przestali, na modłach jeno pozostawali, postów i jałmużny nie zaniedbując. Tak czekali końca swego żywota. Tymczasem Bogna niespodziewanie brzemienna się poczuła. W gajku pobliskim dokąd nieopatrznie wyszła z domu, syna urodziła i w krynicy go wykapawszy do domu z tryumfem przyniosła.

Tedy Wielisław uniesiony radością rzekł: Stań się sława Bogu z niego. I dali mu imię Stanisław, starannie go chowali a podrosiemu zdobycia nauki i ćwiczenia nakładów nie żalowali.

Młodzieniec natomiast ochotny do nabożeństw i zgłębiania rzeczy wielkich się okazywał.

Na ludzi zakonnym się zapatrzy-

na Niego patrzymy. Od Niego też przyjdzie do nas jasność duszy. wtedy odruchowo powtarzać będziemy proste, szczere, gorące słowa Kościoła:

— Piękniejszyś Ty urodą nad syny ludzkie. Rozlany jest wdzięk na ustach Twoich. Zagrało we mnie serce rzeczą cudną; śpiewam ja pieśń moją poświęconą. Królów. Język mój jako rytec w ręku prędko piszącego.

Alleluja, Alleluja!

Pan jest Królem. Jezus jest moim Królem. W sercu moim zamieszkał przez miłość i włada nim. Śpiewam Mu pieśń zachwytu, wielbię Go życiem własnym. Słoneczna radość zalała mi serce. On mnie do godności Bożego podniósł synostwa. Ci co tę godność w sobie noszą jasność i pokój po ziemi rozsiewają. Chcę i ja takim Bożym zostać siewcą.

Daj to, Panie Jezu w te dni Nowego Roku.

X Dr Mirski

wszy, zapragnął żywot między nimi sobie obrać, lecz wypełnić tych zamiarów Boskie przeznaczenie mu nie pozwoliło.

Po powrocie z obcych krajów; dokąd na zagłębienie wiedzy go posłano, świętymi postępkami i wielką nauką oczy ludzi rozumnych na siebie zwrócił.

Lambertus naonczas biskupem krakowskim będący do stanu kapłańskiego wieść go począł.

Twardo Stanisław narazie temu się opierał. Myśl bowiem surowego zakonnego życia jeszcze go nie odeszła, lecz wreszcie życzeniu biskupa przyzwolił i na święcenie kapłańskie zgodę swą wyraził. Pilność i straż duchową nad sobą roztoczył, czartowskim sidłom i pysze do siebie dostępu nie dawał, małe o sobie czyniąc rozumienie. Wymownym a uczonym będąc kazaniai naród do gorącej miłości Bożej zapalał.

Po śmierci Lambertusa zgodnie obrany biskupem krakowskim został. W pokorze trwając u wszystkich twierdzenie wyrabiał, że w pobożnym życiu kapłańskim, w wiedzy i cnotach równego trudnoby należeć. A on trwogę jeno miał w sercu, że wielkość urzędu a jego nieudolność, nierówne są. Po długich dniach nabożeństw, postów i umartwień o te lata więcej, niż Chrystus w dniu męczeństwa mając, przez papieża Aleksandra Drugiego na biskupstwo krakowskie zatwierdzony został. Było za panowania króla Bolka Szczodrym dla swej hojności i śmiałym dla waleczności przez naród zwanego.

Stan ten wysoki w tak młodym wieku niejednego do podniesienia pychy by skłonił u Stanisława zaś jeszcze większą ku polepszeniu przyczyną się stał. Nalożywszy włosiennicę ostre umartwienia ciała wzniecać począł, marnościami świata i próżnym czciom jego wzgardę czyniąc. Wraz z włosiennicą na ciało swoje wziął w serce miłość dusz ludzkich. Jako ofiarę ślubował najwięcej trudów swych dać Bogu i Jemu się sumiennie z czynów swych się rachować. Czystość anielska, łaskawość miłości pełna, sprawiedliwość i miara równa dla wszystkich, męstwo i surowość a twardość dla siebie

ducha jego wypełniały.

Próżnowania nader się strzegąc! na czytaniu Pisma Świętego i Psalmów czas odpoczynku trawił. Krzywdy własne łatwo zbytnej miłości siebie nie piastując, zapominał.

Razu pewnego pan na Breznicy goszcząc biskupa wraz z czeladzią trunku nadużył i na dostojnego gościa okrutnie za jakieś upomnienie rozgniewany w noc ciemną wygnał go z domu. Biskup, gdy go Brzeżański o przebaczenie wkrótce błagał, odpuścił i w zapomnienie urazę puszczać do brze mu jeszcze w czymś uczynił.

Gromił jednak; tak sługi jak pany, tak możnowładców jak i poddanych. Dla biskupa świętobliwego każdy grzesznik był jednaki Bogu uchybienie przynosząc. Jednakże się narażał, gdy zło plewić i wykorzeniać należało.

W bogatym Śląsku na wrocławskim zamku król polski Bolesław z linii Piastowej się wywodzący, wielki miłośnik własnej sławy i rozgłosu rad przesiadywał i luźne wyprawiał ucztę. Był on w gniewie niepowściągliwy, w sądzie poddanych okrutny, w powodzeniu dumny, w uporze hardy i nieubłagany.

Stanisław biskup rozumiał, że król niby pochodnia na wzniesieniu, niby pochodnia stojąc, nie tylko bliskich ale i postronnych ludzi do złego pociąga, diabłu dobytek powiększając. Dotknięty był w swej kapłańskiej doskonałości za tak wielką obrazę Majestatowi Bożemu czynioną. Król w rozpustności miary nie trzymał. Dawne i uporne poczynania, które aż z wrocławskiego rodu do Krakowa doszły wymagały przygany duchowej zwierchności. Nikt z duchowieństwa ni panów uczynić się nie ważył. Tedy król w zapaniętałości trwając niepomny na gniew Boski i nieszczęścia, które na nasładowanych go ścigał, przez nikogo niepowstrzymany coraz sprośniejsze urządzał zabawy. W gwałtowności zaś nie hamując się bolesne poddanym w uniesieniu czynił krzywdy.

(D. c. n.).

Ks. B. Perzyna.

A jednak jest różnica...

— A teraz jeszcze niech mi ksiądz powie, czy ksiądz naprawdę wierzy, że człowiek ma duszę nieśmiertelną? — spytał p. Tomasz. — Pismo św. mówi bowiem, że „jednaki jest koniec człowieka i bydła... jako umiera człowiek, tak i one umierają, i jednakię tchnienie mają wszyscy, i nie ma człowiek nic więcej nad bydło“ (Eccl. 3,19).

— Widzi pan — powiedział ks. Rybka — szkoda, że pan nie czytał uważniej tego rozdziału Pisma św., bo wtedy o dwa wiersze wstecz znalazłby pan takie zdanie: „Sprawiedliwego i niebożnego Bóg sądzić będzie“ (Eccl. 3,17). A sam pan chyba zgodzi się z tym, że tylko ludzie, którzy cieszą się rozumem i wolną wolą mogą być „sprawiedliwymi“ lub „niebożnymi“ i dlatego mogą być sądzeni przez Boga, a nigdy zwierzęta, które rozumu i wolnej woli nie mają. W rozdziale zaś 12, w. 7 tejże księgi mówi Pismo św.: „i wróci się proch do ziemi swej, z której był, a duch wróci do Boga, który go dał“. Widać stąd, że człowiek składa się z ciała, które z ziemi pochodzi i do ziemi wraca, i z duszy, która od Boga pochodzi i po śmierci ciała do Boga powraca. A więc jest jednak różnica między człowiekiem a bydłem i nie jednaki jest ich koniec. Co zatem oznaczają owe słowa Pisma św., które pan przytoczył na początku? Oto tylko tyle, że na zewnątrz nie widzimy różnicy w śmierci człowieka i zwierzęcia i dlatego zdają się mieć „jednaki koniec“, ale to tylko dlatego, że duszy człowieka, jako duchowej, nie widzimy, bo widzieć nie możemy.

— Pismo św. nie mówi, że człowiek ma duszę nieśmiertelną. Owszem Pismo św. nazywa duszą całego człowieka, np. przy stworzeniu człowieka mówi: „I stał się człowiek duszą żyjącą“. (Rodz. 2,7).

— Dobrze, że pan to miejsce Pisma św. przypomniał — powiedział ks. Rybka. — Otóż tam, gdy jest mowa o stworzeniu człowieka, znajdujemy także słowa: „stworzył Bóg człowieka na wyobrażenie swoje“ (Rodz. 1,27). Teraz pytanie: czymże człowiek jest podobny do Boga? Chyba nie ciałem, bo Bóg ciała nie ma, a więc tylko przez ducha nieśmiertelnego, obdarzonego rozumem i wolną wolą. Tego ducha Bóg, po utworzeniu

ciała „z mułu ziemi“ tchnął w nie jako „dech żywota“ (Rodz. 2,7). Dusza ludzka jest więc, w przeciwieństwie do ciała, pochodzącego z mułu ziemi, tchnieniem samego Boga, a więc duchem, który, jak to już była mowa, po śmierci ciała „wraca do Boga, który go dał“. A więc dusza ludzka jest duchem niewidzialnym i nieśmiertelnym, w swym istnieniu niezależnym od ciała. Ciało natychmiast jest widzialnym mieszkaniem ducha do chwili śmierci. Kiedy dusza, która ożywia ciało, opuści je, wówczas ciało staje się martwe i podlega rozkładowi. Oprócz tego na dowód istnienia w człowieku duszy nieśmiertelnej można przytoczyć następujące słowa P. Jezusa: „Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą“ (Mat. 10,28). Z nich widać jasno, że w człowieku jest ciało i dusza; ciało, które zabić można i dusza, której nikt zabić nie może.

— A jednak — powiedział znów p. Tomasz — Pismo św. mówi, że „dusza, która zgrzeszy, umrze“ (Ezech. 18,4). A więc dusze grzeszników giną razem z ciałem.

— Wyraz „umrze“ ma tu znaczenie przenośne. Dusza grzesznika jest duchem tak jak dusza każdego innego człowieka, a więc umrzeć nie może. To zdanie oznacza tylko, że przez grzech ciężki dusza niejako umiera dla Boga, bo jest stracona dla nieba.

— Czy mógłby mi ksiądz, przytoczyć jeszcze poza Pismem św. jakieś dowody na istnienie duszy w człowieku?

— Owszem, proszę bardzo. Otóż

człowiek posiada zdolność poznawania rzeczy, których zmysłami poznać nie można, np. rozumie, co to jest prawda, dobro, piękno, wolność itp. rzeczy, o których zwierzę nie ma pojęcia. Następnie posiada człowiek zdolność wyciągania wniosków, przewidywania pewnych rzeczy i zastanawiania się nad przyczynami tego, co się dzieje. Zwierzęta natomiast nie są do tego zdolne. Dalej, człowiek może swoje władze duchowe usprawniać, a więc stawać się np. coraz mądrzejszym, coraz lepszym. I w dziedzinie materialnej człowiek stale czyni postępy np. odkrywa co raz to nowe siły w przyrodzie, które zarzeka do pracy, buduje coraz bardziej skomplikowane maszyny, wprowadza we wszystko zmiany i ulepszenia. Zwierzęta zaś niezdolne są do jakiegokolwiek postępu, czynią wszystko zawsze jednakowo, bezmyślnie. Kierując się tylko instynktem. Prócz rozumu posiada człowiek drugą władzę duchową — wolną wolę. Dzięki niej może człowiek panować nad swymi namiętnościami, owszem może chceć rzeczy zupełnie przeciwnych swym słownym pragnieniom. Z tego widać, że duchowa część człowieka jest czymś innym i wyższym od części zmysłowej, cielesnej. Te duchową część człowieka nazywamy duszą.

Po tych słowach ksiądz p. Tomasz zamilkł i zaszepiony rozmyślał o czymś.

Ks. Rybka podniósł się z miejsca, pożegnał wszystkich i wyszedł na ulicę.

Według Ewangelii św. Łukasza (2 21)

*Chryście rzeźbiony
Prawdy Jasnością,
cierniem Korony,
blaskiem Miłości.*

*Ciszo spokoju,
Boże—Człowieku,
niech Imię Twoje
rozświećla wieki.*

*Tyś w swej Wielkości
do nas się zniżył,
drogą Miłości
siedleś do Krzyża.*

*W głębi przestworzy
w wiatru poświstach
Człowieku—Boże,
widzę Cię, Chryście.*

Anwicz.

TYDZIEŃ BOŻY

Dzisiaj — 29 grudnia — niedziela w Ołtawie Bożego Narodzenia.
W środę — 1 stycznia — Nowy Rok.

Wanigelia na Nowy Rok (św. Łukasz, 2 21)

Onego czasu, gdy nadszedł dzień ósmy, jak obrzezano Dzieciątka, nazwano Imię Jego Jezus które by-

ło nazwane od Anioła pierwszej niżli się w żywocie poczęło.

KALENDARZYK KOŚCIELNY

29.12. NIEDZIELA w Oktawie Bożego Narodzenia.

30.12. PONIEDZIAŁEK Dzień VI w Oktawie Bożego Narodzenia

31.12. WTOREK Św. Sylwestra I papieża i męczennika.

1.1. ŚRODA. Obrzezanie P. J. Chr. Okawa Bożego Narodzenia. Nowy Rok.

2.1. CZWARTEK. Oktawa św. Szczepana pierwszego męczennika.

3.1. PIĄTEK. Oktawa św. Jana Ewangelisty.

4.1. SOBOTA. Oktawa św. Niewinątek.

Na początek Nowego Roku cywilnego przypada Oktawa Bożego Narodzenia i pamiątka pokornego poddanie się Zbawiciela przykremu przepisowi prawa Mojżeszowego. Obrzęd ten łączył się z nalaaniem imienia Dzieciątciu Jezus. Samo święto imienia Jezus obchodzić będziemy w najbliższą niedzielę. Patrząc na uległość Chrystusa Pana postanówmy poddać się wszystkim przepisom prawa Bożego i kościelnego. Prawa do tytułu przybranego dziecka Bożego nabywamy przez posłuszeństwo i uległość. Chwast nieposłuszeństwa i buntu, jako lichy owoc wybuchającego egoizmu, musimy codziennie w sercu naszym wyrwać i niszczyć.

Kalendarzyk słoneczny

29.12. Wschód słońca	7.46
Zachód	16.30
4.1. Wschód słońca	7.38
Zachód	16.50

Przysłowia ludowe

Na Nowy Rok pogoda — hędzie w polu uroda.

Gdy Nowy Rok mglisty — jeść cię będą glisty.

Nowy Rok pogodny, zbiór hędzie dogodny.

Styczeń każe do kożucha trunkiem nie obciążać brzucha, krwi nie puszcząć, pieprzować, w ciepłej łaźni wolno siadać

Kto się w styczniu rodzi, temu gadzina nie zaszkodzi.

ASTRONOMICZNE PCRY ROKU W 1947 ROKU

Początek wiosny 21 marca o godz. 12, początek lata — 22 czerwca o godz. 7, początek jesieni — 23 września o godz. 22 i początek zimy 22 grudnia o godz. 18.

ZACMIENIE SŁOŃCA I KSIĘŻYCA.

W 1947 roku będą trzy zaćmienia: dwa zaćmienia słońca i jedno księżyc. Spośród nich w Polsce będzie widoczne tylko jedno zaćmienie, a mianowicie zaćmienie księżycy w dniu 3 czerwca. Dostrzegalne ono będzie w mało dogodnych warunkach. Początek o godz. 20.56 (czasu letniego), środek o godz. 21.15, koniec o godz. 21.34. Największe zaćmienie wyniesie tylko 1/4 tarczy księżycy i widoczne będzie od góry, z lewej strony tarczy. Księżyc podczas zaćmienia będzie bardzo nisko nad widnokręgiem.

tylko post ścisły (raz na dzień do sytości).

We wszystkie piątki całego roku (poza wyżej wymienionych) obowiązuje tylko wstrzymanie od potraw mięsnych. Jeśli jednak w piątek wypadnie święto uroczyste (wliczone w dniach świątecznych) ustaje obowiązek wstrzymania się od potraw mięsnych. Za potrawy mięsne uważa się tylko rosół i mięso. Wszystkie przyprawy i omasty (masło, smalec, słonina — jako przyprawa!) są dozwolone. Wolno również spożywać ryby.

CZASY ZAKAZANE.

W czasie od 1 niedzieli adwentu do Bożego Narodzenia i od środy popielcowej do niedzieli Wielkanocnej nie wolno urządzać zabaw weselnych, ani też żadnych zabaw tanecznych z muzyką (odnosi się to i do uroczystości św. Józefa — 19 marca).

ROK KOŚCIELNY.

Od 12 do 26 stycznia niedziela po 3 Królach; 2.II — niedziela Starozapustna, 9.II — Mięsopestna, 16.II — Starozapustna.

Od 19 lutego do 5 kwietnia — Wielki Post, 19 lutego — Środa Popielcowa, 23.II — niedziela Wstępna, 2.III — Sucha, 9.III — Glucha, 16.III — Środopustna, 23.III — Czarna (Męki Pańskiej), 30.III — Palmowa, 3.IV — Wielki Czwartek, 4.IV — Wielki Piątek, 5.IV — Wielka Sobota.

Od 6 kwietnia do 24 maja — okres Wielkanocny (6 kwietnia — Wielkanoc, 15 maja Wniebowstąpienie).

Od 25 maja do 29 listopada okres po Zielonych Świątkach, 25 maja — Zesłanie Ducha Świętego, 5 czerwca — Boże Ciało, 29 czerwca — św. Piotra i Pawła, 15 sierpnia — Wniebowzięcie NMP, 26 października — Chrystusa Króla, 1 listopada — Wszystkich Świętych, 3 listopada — Dzień Zaduszny.

Od 30 listopada do 24 grudnia — okres Adwentu, 8 grudnia — Niepokalanego Poczęcia NMP, 24 grudnia — Wigilia, 25 grudnia — Boże Narodzenie.

Z życia naszej diecezji

WIADOMOŚCI Z CARITASU

Ojciec św. w trosce o biednych, a zwłaszcza o dzieci i młodzież, przysłał do Polski 60.000 kg. żywności. Z tego na naszą Diecezję przypadło 3.115 kg., które zostały proporcjonalnie rozprowadzone po 140 Oddziałach parafialnych.

DNI ŚWIĄTECZNE.

Wszystkie niedziela oraz następujące dni: Nowego Roku, Trzech Króli, Wniebowstąpienia Pańskiego, Bożego Ciała, Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Wniebowzięcia N. M. P. i Bożego Narodzenia. W tych dniach wszyscy wierni obowiązani są pod grzechem ciężkim, jeśli nie mają ważnej, usprawiedliwionej przeszkody, wysłuchać całej Mszy św. i wstrzymać się od prac służbowych. W innych dniach nawet uroczystych Kościoł tego obowiązku nie nakłada (Matki Boskiej Gromicznej, drugi dzień Wielkanocny, Zielonych Świątek i Bożego Narodzenia, Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej).

ŚWIĘTA PAŃSTWOWE.

1 maja — Święto Pracy, 3 maja — Święto Konstytucji, 9 maja — Dzień Zwycięstwa i 22 lipca — Rocznica ogłoszenia Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego.

DNI POSTNE.

W środę popielcową, w piątki i soboty Wielkiego Postu, w suche dni i wigilie Zielonych Świąt, Wniebowzięcia N. M. P. Wszystkich Świętych i Bożego Narodzenia obowiązuje post ścisły (raz na dzień do sytości) oraz wstrzymanie się od potraw mięsnych. W Wielką Sobotę od godziny 12 nie ma już żadnego postu. We wszystkie inne dni W. Postu, poza niedzielami, obowiązuje

Nie mów, że praca — trudność nieraz sprawia; że mózg wysiłasz i mięśnie daremnie prężysz: nie zrażaj się niepowodzeniami, które los ci stawia — WALCZ śmiało — dla Jezusa — zwyciężysz!...

Służba bliźnim

Rozpoczynamy nowy rok pracy. Dla Caritas jest to rok wzmoczonego wysiłku. Aby praca szła sprawnie, potrzebny jest jasny i wytknięty cel.

Nasz cel — to służba Chrystusowi Panu w osobie bliźnich. Pan Jezus powiedział o sobie wyraźnie: „Syn Człowieczy nie przyszedł, aby mu służyło, ale służyć”. Wzrzuć to sobie za hasło naszej pracy. Wprowadź: świat dzisiejszy pogardza służbą. Młoda dziewczynka w mieście twierdzi, że to hańba służyć w prywatnym domu, ho jest się służącą, co innego praca w fabryce! Tymczasem świat inaczej wyglądałby, gdyby ludzie chcieli sobie wzajemnie służyć, t. zn. być usługowymi względem siebie, znosić się wzajemnie, t. zn. znosić wzajemnie swoje wady i błędy, bo któż od nich jest wolny i sumiennie spełniać obowiązki, jakie na siebie przyjmują. Te zasady odnoszą się na równi do ministra, jak do zamiatacza ulic w mieście, czy pastucha na wsi.

Niemcy w swej bucie i zarozumiałości

nie chcieli służyć nikomu, nazywali się „narodem panów”, z Polaków chcieli uczynić swych parobków.

Książę światłości, Luever, ośmielił się rzucić Bogu: „nie będę służył: i został stracony z nichina.

Tymczasem Najświętsza Panna, królewskiego rodu, przymując z ust archaniołskich wiadomość, że ma stać się Matką Boską, nazywa siebie służebnicą Pańską. Jej Boski Syn oświadcza, że „nie przyszedł aby mu służyło, ale służyć”. Kiedy więc podejmujemy w Caritas służbę bliźnim dla miłości Bożej, obieramy drogę samego Chrystusa, Jego Matki Najświętszej. Nie wstydzmy się tego słowa „służba”, lecz starajmy się przejąć jego godnością i świętością. Uważajmy sobie za zaszczyt i chlęg, że dane nam jest służyć Chrystusowi, służyć naszym bliźnim i starajmy się naśladować miłość i pokorę, z jaką Pan Jezus i Jego Matka służyli ludziom.

Maria Szafianówna

Z życia katolickiego

ROBOTNICY WŁOSCY U OJCA ŚW.

Ojciec św. Pius XII przyjął na uroczystym posłuchaniu (audiencji) robotników włoskich. W przemówieniu swym do zgromadzonych przedstawicieli świata pracy zachęcał do wiernego wypełniania obowiązków względem Boga, zachęcał do życia religijnego, oraz do wiernej służby dla kraju. Wspominał również o działalności Stolicy Apostolskiej w czasie ubiegłej wojny, wyjaśniając tę interesującą wszystkich sprawę i zbijając powtarzane powszechnie zarzuty. Oto niektóre myśli z przemówienia papieskiego: „Mnóstwo kłamstw było i jest rozsiewanych przeciw Kościołowi i Papieżowi, zwłaszcza wśród robotników. Lecz obecnie ogłasza się po kolei publikacje i ujawnia się prawdę co do wydarzeń ostatnich lat siedmiu... Stolica Apostolska miała sześć dążeń: Zapobiec wojnie, a gdy ta wybuchła, — skrócić wojnę i powstrzymać od niej narody, jak np. Włochy. Ludność zaś osłonić od morderstw i cierpień, miasta od zniszczenia, a przede wszystkim zapobiec nienawiści i goryczy — poprzez dobroczynną działalność, niosąc ulgę w trudnościach duchowych i materialnych ludu”.

DUCHOWE OBLCIZE NIEMIEC

Różne czasopisma donoszą, że daje się w Niemczech zauważyć wzrost religijności, że wznowiono już tam zniesione przez Hitlera stowarzyszenia religijne, że zakony i duchowieństwo — rozpoczęły ożywioną działalność duszpasterską, że rodzice w głosowaniach domagają się szkoły z nauką religii. Byłyby to objawy pocieszające, dające nadzieję, że duch pogański z doby hitleryzmu stopniowo zanika, a zapanowuje powoli duch zasad Chrystusowych, czyli duch sprawiedliwości i miłości między ludźmi. — Ale widoczne są w Niemczech i nie-

pokojące objawy, które mówią, że wrogi dla chrystianizmu i dla innych narodów duch hitleryzmu odżywa. Tkwi on bowiem głęboko w zdeprawowanej duszy niemieckiej, a przystosowując się do istniejących obecnie w Niemczech warunków polityczno-społecznych, — umie zręcznie ukryć się pod płaszczy istniejących już z wiedzą okupacyjnych władz — różnych zrzeszeń i organizacji.

RELIGIJNE FILMY W ANGLII

Ostatnio wyświetlano w Anglii film, przedstawiający pielgrzymkę stu tysięcy b. francuskich wieźniów i jeńców wojennych do Lourdes. W film ten, robiący wielkie wrażenie na widzach, wpleciono piękne i głębokie przemówienie znanego w Anglii Jezuita O. Martindale — o nadprzyrodzonych wartościach.

Wyświetlano również film katolicki p.t. „Ich jest chwala”. Jest on poświęcony hitwie powietrznej pod Arnheim, w której zginęło bohaterką śmiercią i trzech księży katolickich, pełniących obowiązki kapelanów wojskowych.

NOWE BEATYFIKACJE

W październiku i w listopadzie bieżącego roku ogłoszono w Rzymie za błogosławioną, czyli beatyfikowano, Francuzkę Teresę de Soubiran, założycielkę zeromadzenia sióstr „Marii Wspomożycielki”, oraz beatyfikowano dwudziestu dziewięciu męczenników chińskich, którzy zginęli za wiarę w 1900 r. w czasie powstania bokserkiego w Chinach. Piętnastu z nich było zakonnikami franciszkańskimi, czternastu Chińczykami.

OFIAROWANIE WŁOCŁAWSKIEGO SEMINARIUM DUCHOWNEGO N. M. P.

W dzień święta Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marii Panny dokonał J. E. Ks. Ka-

rol Radoński wraz z J. E. Ks. Rp. Franciszkiem Korazyńskim — aktu poświęcenia Niepokalanemu Sercu Najświętszej Marii Panny — Niższego i Wyższego Seminarium Duchownego.

Rzeczy ciekawe

Niech wszyscy ludzie zostaną braćmi...

Poraz pierwszy w historii Anglii zmienne zostało brzmienie hymnu. Atmosfera czasów dzisiejszych nie sprzyja zbyt szczeremu wyrażaniu uczuć. Toteż druga strofka hymnu, pochodząca z epoki, gdy uczucia narodowościowe nie znały żadnych hamulców, wydawały się mogła, w dobie bliższego współżycia narodów, cokolwiek przejawiskawiona.

Strofka ta brzmi:

„Rozzerom naszych nieprzyjaciół,

Podдай ich naszej władzy,

Przeklnij ich wysiłki,

Udaremnij ich podstępne zamiary”.

Tekst ten zupełnie nie nadawał się do uroczystego nabożeństwa za Narody Zjednoczone, które odhyło się, jednej z ostatnich niedzieli, we wspaniałej katedrze św. Pawła w Londynie.

Mimo więc, że słów hymnu narodowego posiadającego w dodatku wiekową tradycję, niktby się nie ośmielił poddać krytyce, to jednak z inicjatywą króla Jerzego, przytoczona wyżej strofka została zastąpiona inną. W kraju, ceniącym tak wysoko tradycję, tego rodzaju rewolucyjny krok, musiał wiele kosztować.

Przytaczamy obecne brzmienie tego ustępu hymnu:

„Niech wszyscy ludzie zostaną braćmi,

Nie tylko w tym jednym kraju.

I niech się łaska Boska objawia,

Przenika z kraju do kraju.

O Panie, oświeć wszystkie narody,

Nie tylko naszą Ojczyznę.

Spraw, niech utworzą jedną rodzinę,

Na całym ziemskim globie”.

Ludzie odcięci od świata

W górach Kaukazu na szczycie Kazbeku znajduje się obserwatorium meteorologiczne. Na wysokości 3660 metrów żyje siedmiu ludzi przeprowadzających naukowe badania. Na tej wysokości, gdzie leżą odwieczne śniegi i gdzie nawet orły nie dolatują ludzie są zupełnie odcięci od świata. Całkowicie odosobnienie od świata urozmaicają jedynie książki i radio.

Przesady

Niektórzy hodowcy ziemniaków uważają, że trzeba je sadzić w okresie, kiedy księżyc nie świeci. Inni natomiast są zdania, że właśnie należy sadzić ziemniaki w czasie kiedy księżyc jest w pełni, gdyż wtedy roślina pobiera dodatkowo światło, które pozwala jej się rozwijać. Istnieje również w Zachodniej Europie przesąd, że najlepiej jest sadzić ziemniaki w Wielki Piątek bez względu na warunki. Są to przesady, które nie znajdują żadnego naukowego poparcia.

Kącik kobiecy

GRUCZOŁY

Jednym z największych zmartwień matek są powiększone gruczoły u dzieci. Najczęściej gruczoły są wyczuwalne w otkach nadobojczykowych, na karku, pod szyją, pod pachami i w pachwinach.

Jako środki zapobiegawcze w lecie stosuje się kąpiele powietrzne i słoneczne; co w zimie staje się niemożliwe. Leczenie jednak i w zimie jest konieczne i nie można go zaniedbywać, należy je tylko przeprowadzić w inny sposób, a mianowicie przez podawanie tranu przez całą zimę z równoczesnym nasświetlaniem lampą kwarcową (o ile to jest możliwe).

WYSYPKA

Jeżeli matka odżywia się nieracjonalnie, a więc spożywa pokarmy ostre (ocet, musztarda, pieprz) lub potrawy zbyt tłuste to bardzo często potrawy te nie szkodzą matce, a natomiast szkodzą niemowlęciu przez mleko matki.

W tym właśnie wypadku powstaje u dziecka niezrozumiała nieraz dla matki t. zw. wysypka.

Trzeba więc natychmiast przypomnieć sobie co matka niewłaściwego zjadła i na przyszłość taką potrawę usunąć z pożywienia.

Samą zaś wysypkę należy obmyć odwarą kory dębowej (garść kory dębowej na 2 litry wody gotować 15 minut). Po obmyciu lekko skórę wytrzeć i przypudrować czystym talkiem. Nie używać przy wysypce żadnej maści, która zatyka w skórze

pory oddechowe, a do leczenia wysypki wcale nie przyczynia się. Odwar kory dębowej należy stosować co drugi dzień, aż do czasu, gdy wysypka zginie.

Zofia Andrzejkowicz-Jastrzębska.

Krzyż na tle Dąbźboga

Polska początkowo stała poza organizacją kościelną.

Narazie chodziło o propagowanie nowej wiary — z początku należało urobić dusze i umysły, a potem dopiero wciągnąć je w karby nowego porządku. Chrystianizm, jako religia powszechna, zwrócona do całej ludzkości, przekroczyła granice państwowe, stworzyła nowy rodzaj społeczności religijnej, która wymagała dla siebie specjalnych rządów. Obok więc istniejącej dotychczas jedynej władzy świeckiej zaczyna powoli wyłaniać się władza duchowna. I odtąd organizacja społeczno-religijna i po-

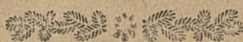
inaczej należy stosować obornik na ziemiach lekkich i inaczej na ziemiach ciężkich.

Ziemia lekkie prędzej rozkładają składniki obornika i dlatego na tych ziemiach lepiej jest nawozić częściej, ale za to stosować dawki mniejsze. Na takich glebach obornik działa nie dłużej, jak trzy lata. Dlatego też duże nawożenie nie daje pomyslnych wyników, bowiem rośliny nie mogą zdążyć go pobrać, a to co zostaje niepobrane zginie przez wypłukanie.

Kolędniczy

Od zagrody
do zagrody
chodzą
w noc grudniową
przebierańcy
i Herody
z gwiazdą
kolorową!
a gdzie jeno
gwarnie
wstąpią,
by snuć
kołęd zwrotki —
tam im grosza
nie poskapią,
ni kołaczów
słodkich!...

Ślaw.



JAK STOSOWAĆ OBORNIK

Ziemia ciężka rozkłada składniki obornika powoli, a jednocześnie taka ziemia zatrzymuje przez długi okres, przechowuje niezbędne dla roślin składniki. Dlatego też nawożenie takiej ziemi może być rzadsze, a dawki większe. Pokarm zawarty w oborniku w takiej ziemi przechowuje się w okresie od 5 do 6 lat.

Najlepiej dobry gospodarz zrobi, gdy wywozi obornik na pole późną jesienią. W tej porze bowiem obornik nie rozkłada się szybko i może parę dni leżeć na polu zanim zostanie przyorany. Ale gdy w gospodarce naszej nie ma dobrej gnojowni, to znów aby obornik nie marnował się trzeba go wywozić na pole częściej. Nawożenie rzecz naturalna jest jeszcze zależne od tego pod jakie uprawy ma być zużyty.

Jeżeli na polu mamy zasiać buraki, to obornik musi być dany na pewien czas przed siewem, bowiem nasienie buraka potrzebuje wiele pokarmu obornicznego. Najlepiej więc w tym wypadku wywieźć obornik na jesień, bowiem do tego czasu zanim buraki zostaną na wiosnę zasiane, to nawóz już zostanie przez ziemię odpowiednio przetrawiony, a to znów da nasionom odpowiednią siłę do normalnego ich rozwoju.

Jeżeli natomiast na polu mają być zasadzone kartofle, to wiemy dobrze, że rosnąca roślina kartoflana początkowo czepia wszystkie soki ze swej macierzystej bulwy, a dopiero po wykorzystaniu ich przelieci na czerpanie soków z ziemi. W tym więc wypadku nawożenie ziemi może się odbyć dopiero wiosną.

Zasada ta jednak, jak już na wstępie powiedzieliśmy, nie wyklucza nawożenia jednorazowego jesiennego w wypadku gdy gospodarz posiada odpowiednią gnojownię, w którym może obornik przechowywać od jesieni do jesieni. (31)

6)

nie był instytucją równorzędną państwu, lecz służącą jego celom.

Książę był panem niepodzielnym, on mianował wyższych dostojników kościelnych, od niego zależało powstawanie biskupstw, czy klasztorów i bezwzględnie on decydował w kwestii, wznowienia czy rozszerzenia organizacji Kościoła. Dopiero po wiekach Kościół, uwalniając się od władzy państwowej, zbliżył się do społeczeństwa i wciągnął je w życie chrześcijańskie. Władza jego z czasem wzrosła nieosiągalnie, a jednak nigdy nie osiągnęła takiej spójności organizacyjnej, jaką istnieje w Kościele włoskim. W dużej mierze przyczyni się do tego znaczna odległość od Rzymu i utrudnione z tego powodu stosunki z pa-

W kraju i zagranicą

NA ZEBRANIU

czterech ministrów spraw zagranicznych minister Byrnes zaproponował zmniejszenie ilości wojsk okupacyjnych w Europie. W myśl tego wniosku siły wojskowe byłyby zmniejszone do liczby 620 tysięcy żołnierzy. W Niemczech pozostałoby 550 tysięcy, w Austrii 40 tysięcy, w Polsce 20 tysięcy celem ochrony linii kolejowych prowadzących do Niemiec i w Rumunii oraz na Węgrzech po 5 tysięcy celem ochrony komunikacji do Austrii.

Wniosek ten będzie rozpatrywany przez Radę Ministrów w Moskwie, gdzie wszyscy ministrowie zjadą się w dniu 10 marca 1947 roku celem omówienia całokształtu spraw niemieckich. Ustalono jednocześnie porządek obrad w Moskwie:

1) sprawozdanie alianckich władz okupacyjnych w Niemczech, 2) ustalenie form polityczno-ustrojowych przyszłych Niemiec, 3) sprawa traktatu pokojowego z Niemcami, 4) ustalenie sposobu kontroli nad Niemcami i 5) przygotowanie traktatu pokojowego z Austrią.

RZĄD FRANCUSKI

złożył na ręce rządu angielskiego protest przeciwko niebezpieczeństwu propagandy, którą dr Schumacher prowadził w Londynie. Wystąpienia te mogą tylko wzmocnić tendencje nacjonalistyczne w Niemczech. Schumacher dodaje otuchy Niemcom i zachęca ich do stawiania oporu wobec słusznych żądań innych krajów.

Ostatnio agencje prasowe zagraniczne donoszą, że Niemcy mają zamiar zażądać od Rady Czterech Ministrów aby dopuszczono ich delegację do obrad w Moskwie nad traktatem pokojowym. Wywołało to powszechne oburzenie.

PODKOMISJA POLITYCZNA

Organizacji Narodów Zjednoczonych powzięła uchwałę mocą której wezwano wszy-

stkie narody do zerwania stosunków dyplomatycznych z Hiszpanią gen. Franco. Kiedy wniosek ten przeszedł z kolei pod obrady Komisji, został odrzucony, a natomiast uchwalono wezwać wszystkie narody do odwołania z Madrytu przedstawicieli dyplomatycznych. Wniosek ten został zatwierdzony na ogólnym Zgromadzeniu ONZ.

WE FRANCJI

przeprowadzono wybory do Rady Republiki. W wyniku tych wyborów powołano do Rady: 62 — postępowych katolików, 61 — komunistów, 37 — socjalistów, 25 — radykałów i 20 — z pośród ugrupowań prawicowych

JEDEN Z OFICERÓW

amerykańskich oświadczył, że istnieją przypuszczenia, iż Martin Bormann następca Hitlera przebywał przez jakiś czas w Malmö, w Szwecji, a następnie zbiegł do Ameryki Południowej. Co do śmierci jego,

Nowy Rok

*Tak myśli mały Sławek:
Gdy Rok nadejdzie Nowy
odrazu będę starszy,
urosnę o pół głowy.*

*Na nowo będę grzeczny,
z wad moich się poprawię,
nie będę brudził rączek,
nie będę psuł zabawek.*

*Toż się dopiero zdziwią
i tatuś i mamusia,
że z Nowym Rokiem mają
nowego już Sławusia.*

H. W. K.

Pierwszy biskup Polski, Jordan, przybywszy do nas nie otrzymuje żadnej diecezji. Jest on poprostu biskupem-misjonarzem całego kraju, przebywając zawsze tam, gdzie chodziło o pozyskanie ludności dla nowego Boga. Zczasem powstanie diecezja poznańska, Jordan jednak do końca pozostanie biskupem polskim. I jeśli czasem spotykamy się z tą nazwą, to dlatego, że służyła ona do określenia głównej siedziby Jordana, nie oznaczała natomiast Jego urzędu.

Rozszerzenie granic państwa zmusiło Bolesława Chrobrego do energicznego zajęcia się sprawami religii. Polska zyskiwała coraz to nowe tereny, zamieszkałe przez ludność pogańską przeważnie.

Działalność jednego biskupa sta-

o czym mówią niektórzy, to brak jest konkretnych wiadomości i dowodów, któreby potwierdzały te wiadomości. Obecnie władze sojusznice prowadzą energiczne poszukiwania w górach bawarskich, gdyż według posiadanych wiadomości Bormann przebywał tam jakiś czas. Poszukiwania są prowadzone bardzo starannie.

CZŁONEK AMBASADY

brytyjskiej oświadczył, że Anglia spodziewa się utworzyć w Hiszpanii rząd koalicyjny. Obecnie są czynione starania o uzyskanie poparcia armii hiszpańskiej.

FRANCUSKIE ZGROMADZENIE

obraduje bez przerwy nad ważnymi zagadnieniami. Między innymi rozpatrywana jest sprawa zredukowania liczby urzędników z 348 tysięcy na 209 tysięcy, sprawa zmniejszenia budżetu wojskowego i zredukowania 100 miliardów franków subsydiów dla rolnictwa.

FAŁA MROZÓW

która ostatnio odwiedziła Europę doprowadziła w Wielkiej Brytanii do ograniczenia zużycia prądu. Amerykański Sąd we Frankfurcie odroczył rozprawy sądowe na czas nieograniczony, gdyż temperatura na sali rozpraw była poniżej zera. W Wupperthal w Zagłębiu Ruhry wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe zostały zamknięte z powodu braku prądu. Mrozy uniemożliwiły pracę w kopalniach węgla. W Rzymie spadł śnieg, tak samo jak na Riwierze francuskiej. Tylko na południu Włoch panuje pogoda ciepła i słoneczna.

W LUBLINIE

zakończono akcję dobrowolnych wpłat na Daninę Narodową. W ostatnim dniu zgłosiły się 303 osoby, które wpłaciły Daninę w wysokości trzech i pół miliona złotych.

pięstwem. Zaznacza się to jaskrawo zwłaszcza w pierwszych wiekach, które dzięki temu pozostawiły niezatarte ślady w dziedzinie życia Kościoła. Do dnia dzisiejszego brak nam świątyni, w której obritują Włochy i skutkiem tego brak nam tej organicznej zależności pomiędzy społeczeństwem a Kościołem, z jaką się tam spotykamy. Oczywiście trzeba przyjąć pod uwagę, że chrześcijaństwo dotarło do nas o dziesięć wieków później i przyjęte zostaje z pobudek politycznych, przez długi czas posługiwano się nim do zacierania różnic pomiędzy szczepami. Wszystko to były czynniki niezbyt pomyslnie wpływające na rozwój nowej religii i co zatem idzie na rozwój Kościoła.

wała się już niewystarczająca i należało pomyśleć o stałej organizacji Kościoła, która by zaspokoiła wyłaniające się potrzeby. Już Mieszko poczynił pewne kroki w tym kierunku, co stanowi jego wielką zasługę. Tym większą zresztą, że nowo powstałe państwo nie mogło sobie pozwolić na wielkie wydatki idące zawsze w parze z organizowaniem czy rozszerzaniem instytucji. Mieszko zaś położył solidne i rozległe fundamenta pod rozrost organizacji kościelnej, synowi pozostawiając wykończenie budowy. Pod koniec życia dążył jeszcze pierwszy książę do stworzenia odrębnej prowincji Kościoła polskiego.

(D. c. n.).

WŁADZE FRANCUSKIE

zaaresztowały ponad 30 urzędników francuskich za nielegalne wydawanie kart zezwoleń na wyjazd do Niemiec. Za jedną kartę urzędnicy brali ponad 10 tysięcy franków. Jednemu z urzędników udowodniono, że wydał nielegalnie ponad 800 kart.

PARIS MATIN

gazeta wychodząca w Paryżu donosi, że we Francji istnieje tajna organizacja, której zadaniem jest organizowanie ucieczki hitlerowców do Hiszpanii. Organizacja, ta dostarcza uciekinierom fałszywe dokumenty oraz zaopatruje hitlerowców w niezbędną gotówkę.

RZĄD W. BRYTANII

ma zamiar w związku ze zmniejszonymi dostawami zboża zmniejszyć przydział chleba.

RZĄD AMERYKAŃSKI

złożył na Komisji ONZ dla spraw energii atomowej propozycję, która składa się z czterech punktów: 1) podpisanie konwencji międzynarodowej w sprawie energii atomowej, 2) ustalenie przepisów, że energia atomowa może być wykorzystywana tylko dla spraw nie związanych z wojną, 3) zakaz produkowania wszelkiej broni opartej o energię atomową i 4) powołanie Międzynarodowej Komisji Kontroli, która będzie miała prawo wkroczenia na terytorium każdego państwa celem skontrolowania czy przepisy konwencji są przestrzegane.

KRYZYS

w Stanach Zjednoczonych pogłębia się. Gazety amerykańskie odczuwają spadek poczytności. Wiele pism codziennych i tygodniowych ulegają zwrotom w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy. Również wydatnie odczuwany jest zastój w handlu oraz spadek frekwencji gości w lokalach rozrywkowych. Spadek ten jest spowodowany w głównej mierze wzrostem cen przy jednoczesnym utrzymaniu na jednakowym poziomie zarobków.

SESJA PLENARNA

Organizacji Narodów Zjednoczonych została zakończona po 54 dniach obrad. Z

ważniejszych spraw załatwiono: przyjęto wniosek radziecki o poważnym rozbrojeniu, uchwalono odwołać z Hiszpanii wszystkich przedstawicieli dyplomatycznych, aby w ten sposób wywrzeć nacisk na ustąpienie gen. Franco oraz potępiono nienawiść rasową azerzoną w Południowej Afryce w stosunku do Hindusów. Przewodniczący ONZ Spaak oświadczył, że Organizacja Narodów Zjednoczonych staje się parlamentem świata. Minister Bevin przed wyjazdem oświadczył, że rozproszono sporo nieporozumień i konfliktów. Obecnie można przystąpić do zakładania fundamentów trwałego pokoju. Słońce pokoju wschodzi. Oby w roku 1947 zobaczyliśmy je w pełni — zakończył swe przemówienie minister Bevin.

W WARSZAWIE

rozpoczął się proces przeciwko gubernatorowi Warszawy Fiszerowi, staroście Warszawy Leistowi, katowi Wawra Daumemu i gestapowcowi Meisingerowi. Prokuratorzy Sawicki i Siewierski uwypuklili w swych przemówieniach wstępnych ogrom zbrodni dokonanych przez oskarżonych. Zbrodnie te były podwójnego typu. Były zbrodnie indywidualne oraz zbrodnie ludobójstwa, nieznane dotychczas w swej okropności w historii dziejów ludzkości. Oskarżeni do winy nie przyznali się, a Fiszer oświadczył, że zburzenie Warszawy tak samo odczuł boleśnie, jak i każdy mieszkaniec Warszawy. Oskarżony Daume opowiadał o swym dobrym sercu w stosunku do ludności polskiej, o tym jak dzielił się chlebem z biednymi i t. p.

Po przemówieniach oskarżonych Sąd przystąpił do badania rzeczoznawców. Do tego czasu zbadani zostali: Dyrektor Muzeum Narodowego Lorenc, który omówił zniszczenia kulturalne dokonane w Polsce przez Niemców, wiceminister Krassowska, która opisała szkody wyrządzone w szkolnictwie, Lipiński jako ekspert niemieckiej ekonomii politycznej, profesor Wacholec, który scharakteryzował organizację administracji niemieckiej, Grabowski, który omówił zniszczenie przez Niemców polskich organizacji społecznych i dobroczyn-

nych, ks. Mystkowski, który naświetlił walkę hitleryzmu z Kościołem Katolickim.

PAŃSTWOWA

Komisja Wyborcza ogłosiła, że zostały zgłoszone cztery listy wyborcze kandydatów na posłów do Sejmu. Listy te otrzymały kolejną numerację następującą: Lista Polskiego Stronnictwa Ludowego otrzymała Nr. 1, Lista Stronnictwa Pracy — Nr. 2, lista Bloku Stronnictw Demokratycznych (PPR, PPS, SL i SD) oraz Związków Zawodowych — Nr. 3 oraz lista Polskiego Stronnictwa Ludowego „Nowe Wyzwolenie” — Nr. 4.

SPIS LUDNOŚCI

przeprowadzony w Niemczech wykazał liczbę mieszkańców w wysokości 69 milionów 911 tysięcy. Do liczby tej wliczono 5 milionów jeńców niemieckich znajdujących się poza granicami kraju

WE FRANCJI

został utworzony nowy rząd pod przewodnictwem Leona Bluma. Rząd ten składa się z samych socjalistów i otrzymał duże poparcie w parlamencie. Poparcia temu rządowi udzieliły trzy największe stronnictwa we Francji: komuniści, postępowi katolicy i socjaliści.

Z OKAZJI

zakończenia prac nad połączeniem polskich praw cywilnych, odbyła się w Warszawie uroczysta akademicka, na której przemawiali Prezydent Bierut oraz premier Osóbka-Morawski. Obecnie na całym obszarze Polski będzie obowiązywało tylko polskie prawo cywilne. Kodeks rosyjski, austriacki, niemiecki oraz Kodeks Napoleona już nie będą w Polsce obowiązywały.

NA POSIEDZENIU

Centralnej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Demokratycznych uzgodniony został klucz kandydatów na listach wyborczych na Ziemiach Odzyskanych. Na ziemiach Odzyskanych wszystkie stronnictwa, a więc PPR, PPS, SL, SD, Stronnictwo Pracy i PSL „Nowe Wyzwolenie” występują z jedną zblokowaną listą wyborczą.

Zakład Sztuki Kościelnej Kazimierz Schaefer

poleca

obrazki kolendowe

Piekary Śląskie
tel. 530-12

Katowice
ul. Pierackiego 12

Chorzów
ul. Wolności 22

OLEODRUKI, książeczki do nabożeństwa, Rozanie, obrazki kolendowe, Kropka, kalendarze tablicowe i k. szkolne

WYTWÓRNIĄ DEWOCJONALII
BAZAR KATOLICKI

59 Łódź, Stankiewicza 49, tel. 151-99

STARZY, zaufany ogrodnik, żonaty, przyjmie posadę. Zgłoszenia pod „Ogrodnik” w Administracji Tygodnika. (58)

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 11-26. Konto P.K.O. Nr. VI-231. Redaktor: ks. dr. W. Mirski

Przyjmuje w godz. 10-12 z wyjątkiem dni świątecznych. Maszynopisów nie wraca się.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godz. od 8-12 i od 2-5. W soboty od 8-12.

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł., urzędowo, przetargi, nekrologi 1 mm szerokości, 1 kolumna po 5 zł., reklamowe — 10 zł.

Prenumerata z przesyłką pocztową: kwartałna 40 zł., półroczna 75 zł., roczna 150 zł.